

Irena Pospiszyl

## Otwarte więzienia – przygotowanie do życia na wolności

### Open prisons – preparation for life in freedom

W zakładach karnych typu otwartego średnia powrotności do przestępstwa w ciągu pięciu lat od momentu opuszczenia zakładu karnego wynosi ok. 20%, podczas gdy w zakładach typu zamkniętego jest dwa razy wyższa. Zakłady otwarte, jak wynika z badań, generują też niższe koszty funkcjonowania niż zakłady zamknięte o wyższej procedurze bezpieczeństwa, i pomimo iż idea zakładów typu otwartego nie jest nowa ani rzadko spotykana, rozwój systemu więziennictwa wydaje się ciągle skupiony bardziej na doskonaleniu systemów zabezpieczeń niż na przeformułowaniu filozofii ich funkcjonowania. Tymczasem zakłady karne typu otwartego stanowić mogą trampolinę do względnie łagodnego i bezpiecznego rozpoczęcia życia osoby skazanej po opuszczeniu więzienia. Nauczania się na nowo życia na wolności.

Zakład karny typu otwartego powinien być zatem stałym elementem procedury postępowania ze skazanymi na ostatnim etapie odbywania kary (oczywiście jeżeli ocena ryzyka zachowania więźnia nie uzasadnia pozostawienia go w zakładzie typu zamkniętego). Nierzadko zresztą w praktyce stosuje się tę zasadę, jednak zależy ona od decyzji, a nawet dobrej woli dyrektora zakładu, nie zaś jako stały element procesu odbywania kary.

Artykuł prezentuje jeden z najciekawszych na świecie przykładów funkcjonowania zakładu karnego typu otwartego oraz korzyści wynikające z odpowiedniego przygotowania osób przebywających w zakładach karnych do życia na wolności.

**Słowa kluczowe:** otwarte więzienia, resocjalizacja, pragnienie resocjalizacji, kosztowne więzienie.

In open type prisons, return to crime within five years of leaving prison is approximately 20%, while in closed type prisons it is twice as high. Open prisons, according to research, also generate lower operating costs, than prisons with a higher security procedure. Although the idea of open prisons is not new, or rare, the development of the prison, system still seems to be focused more on improving security systems rather, than reformulating the philosophy of their functioning. Meanwhile, open type prisons can provide a springboard for a relatively calm and safe start of a convicted person's life after leaving prison. . Re-learning life outside prison.

An open prison should therefore be a permanent element of the procedure for dealing with convicts at the final stage of serving a sentence (of course, if the assessment of the risk of prisoner behavior does not justify leaving him in a closed prison). It is not uncommon in practice to apply this rule, but it depends on the decision, and often goodwill, of the prisons director, and not as a permanent element of the sentence process.

The article presents one of the most interesting examples of the functioning of an open prison in the world, and the benefits of properly preparing people in prison for life in the wild.

**Key words:** open prisons, social rehabilitation, desire for social rehabilitation, expensive prison.

## Wprowadzenie

Chociaż idea otwartych więzień nie jest ani nowa, ani rzadko stosowana, to jednak możliwości, jakie stwarza w procesie resocjalizacji osób odbywających karę pozbawienia wolności, są stanowczo niedocenione. W polskim systemie więziennym, jak wynika z raportów statystycznych za rok 2021, na 133 istniejące zakłady karne, w tym 69 oddziały zewnętrzne, ponad jedna trzecia posiada oddziały półotwarte, otwarte, albo też w całości działa w systemie otwartym<sup>1</sup>. W systemie otwartym karę pozbawienia wolności odbywało 1276 osób skazanych (na 62 602 ogółu osób

---

<sup>1</sup> Służba Więzienna. Roczna informacja statystyczna za rok 2021. Warszawa, Ministerstwo Sprawiedliwości Centralny Zarząd Służby Więziennej.

odbywających karę pozbawienia wolności). Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998 r.<sup>2</sup> zakład typu otwartego przeznaczony jest dla skazanych prawomocnym wyrokiem, spełniający następujące warunki:

- za przestępstwo nieumyślne,
- młodociani, pierwszy raz skazani,
- osoby odbywające karę pozbawienia wolności jako karę zastępczą,
- kobiety, jeżeli nie stwarzają ryzyka, które uzasadniałoby zastosowanie wobec nich procedury podwyższonego bezpieczeństwa,
- jako nagroda za wyróżniające się pozytywne zachowanie,
- przebywający w zakładzie typu zamkniętego, wyróżniający się wzorową postawą,
- skazani na dożywotnią karę pozbawienia wolności, wyróżniający się wzorową postawą i po odbyciu co najmniej 20 lat w zakładzie typu zamkniętego.

Prawne podstawy stwarzają zatem szerokie możliwości zastosowania otwartych więzień w odniesieniu do osób skazanych na karę pozbawienia wolności. Jest to tym bardziej istotne, że Polska należy do krajów europejskich o wysokim wskaźniku inkarceracji. Jak wynika z corocznego raportu Rady Europy, w Polsce na sto tysięcy mieszkańców w zakładzie karnym przebywają 194 osoby, podczas gdy np. w Norwegii 70, a średnia europejska wynosi niewiele ponad 90 skazanych. Wiadomo też, że kara pozbawienia wolności nie jest dobrym rozwiązaniem ani w zakresie zabezpieczenia społecznego przed osobami niebezpiecznymi, ani w zakresie resocjalizacji osób skazanych na tego rodzaju karę. Nie stwarza większego bezpieczeństwa, choćby dlatego, że kiedyś ci ludzie wyjdą z więzienia z bagażem nowych doświadczeń przestępczych (na co powszechnie wskazują psychologowie) i brakiem podstawowych zasobów, które pozwoliłyby im ułożyć sobie życie w sposób inny niż ten, który doprowadził ich do zakładu karnego, czyli społecznie oczekiwany. Resocjalizacja osób posiadających już na wstępie dużo niższe umiejętności społeczne, w warunkach więziennych pozbawionych nie tylko normalnych doświadczeń życia w społeczeństwie, lecz także szans praktykowania kompetencji społecznych, jest oczekiwaniem tyleż idealistycznym, co nieskutecznym.

<sup>2</sup> Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1998 r. w sprawie regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności. Na podstawie art. 249 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 i Nr 160, poz. 1083).

Nic więc dziwnego, że średnia powrotność do przestępstwa osób odbywających karę w zakładzie zamkniętym wynosi ok. 40%<sup>3</sup>.

Dobrym rozwiązaniem tej wydawałoby się kwadratury koła, niewymagającym radykalnych zamian, są właśnie zakłady karne typu otwartego. Powszechnie wiadomo, że tego typu zakłady wykazują dużo lepsze efekty resocjalizacyjne, czego najprostszym przykładem jest chociażby średnio o połowę niższy wskaźnik recydywy (ok. 20%). Wiadomo też, że zakłady typu otwartego stwarzają nieporównanie większe możliwości przygotowania więźnia do życia w otwartym społeczeństwie po wyjściu z zakładu karnego, na przykład przygotowania zawodowego, umiejętności poruszania się w świecie instytucji, odnowienia lub nawiązania więzi poza zakładem, organizacji czasu, zarządzania zasobami własnymi, finansami itp. Zakłady typu otwartego są znakomitą przestrzenią do kształtowania odpowiednich nawyków czy rozwijania nowych umiejętności.

Zgodnie z art. 92 k.k.w. (Dz. U. z 2019 r., poz. 676) w Polsce w zakładzie karnym typu otwartego obowiązują następujące zasady:

- cele mieszkalne skazanych pozostają otwarte przez całą dobę,
- skazani mogą być zatrudniani poza terenem zakładu karnego,
- mogą poruszać się między zamieszkaniem a miejscem pracy bez konwojenta (jeśli pracują na pojedynczych stanowiskach),
- mogą uzupełniać swoje kwalifikacje, uczęszczać w kursach poza terenem zakładu karnego,
- uczestniczyć w terapii również poza zakładem karnym,
- mogą uczestniczyć w zajęciach rekreacyjnych, kulturalnych poza zakładem karnym za zgodą administracji,
- mogą korzystać z własnej odzieży, bielizny i obuwia,
- mogą korzystać z własnych pieniędzy, przetrzymywanych w depozycie zakładu karnego
- mogą poruszać się po terenie zakładu karnego, przestrzegając ustalonych zasad,
- mogą otrzymywać przepustki, nie częściej niż raz w miesiącu, łącznie na okres nieprzekraczający 28 dni w roku,
- mogą korzystać z widzeń bez ograniczeń co do liczby, bez nadzoru administracji więziennej,

---

<sup>3</sup> Raport NIK, *Pomoc społeczna świadczona osobom opuszczającym zakłady karne*. Wrzesień, Departament Spraw społecznych i Rodziny, 2019.

– korespondencja skazanych nie podlega cenzurze, a rozmowy telefoniczne nadzorowi.

Zakłady typu otwartego są zatem pomyślane jako forma przybliżenia codziennego życia skazanego do warunków, jakie panują na wolności, dając mu większą swobodę, ale też większą odpowiedzialność, konieczność zawiadywania własnym życiem w sposób kontrolowany i przewidywalny. Dzieje się to przy asekuracji pracownika służb penitencjarnych, a więc w bezpiecznych, choć także kontrolowanych warunkach.

Oczywiście odbywanie kary w warunkach zakładu karnego typu otwartego wymaga także przygotowania społeczeństwa do tej formy postępowania z osobami naruszającymi prawo. Trudno jest znaleźć zrozumienie dla takiego rozwiązania w społeczeństwie, w którym oczekuje się pozbawienia wolności osób nawet za przestępstwa nieumyślne czy przestępstwa finansowe. Presja mediów także nie sprzyja wdrażaniu bardziej skutecznych a zarazem humanitarnych zasad postępowania z osobami naruszającymi prawo. Jednak to od penitencjarystów, pedagogów, humanistów, prawników zależy w dużym stopniu przekonanie opinii publicznej o korzyściach wynikających z humanitarnego traktowania nawet tych osób, które zawiodły oczekiwania społeczne.

Otwarty typ zakładów penitencjarnych występuje w całej Europie, jednak szczególnie bogate doświadczenia w tym zakresie mają kraje skandynawskie z Norwegią na czele. Cechą charakterystyczną zakładów karnych w Norwegii jest również to, że są to instytucje stosunkowo małe, zwłaszcza zakłady typu otwartego. Największy zakład karny w Norwegii otworzony w roku 2010 obejmował 246 więźniów, najmniejszy zaś ma pod swoją kontrolą 12 więźniów<sup>4</sup>. W więzieniach otwartych przebywa ok. jednej trzeciej wszystkich więźniów, a nadzór nad nimi jest zredukowany do minimum. Dlatego pomimo stosunkowo małej liczby więźniów i korzyści wynikających z lepszych efektów resocjalizacyjnych, jedną z ważniejszych są mniejsze koszty ich funkcjonowania. Zgodnie z ustaleniami ministerstwa sprawiedliwości Norwegii otwarte więzienia generują ok. jedną czwartą kosztów mniej niż zakłady karne typu zamkniętego. Niższe koszty wynikają przede wszystkim ze zmniejszenia koniecznej liczby personelu<sup>5</sup>.

---

<sup>4</sup> Shammass V.L., *A prison without walls: Alternative incarceration in the late age of social democracy* "Prison Service Journal" 2015, January, n. 217, s. 3-10.

<sup>5</sup> Ibidem.

## Więzienie bez murów

Przykładem więzienia otwartego o bogatym blisko czterdziestoletnim doświadczeniu jest norweskie więzienie Bastoy, zwane także Więzieniem na Wyspie. Więzienie to nie ma murów, nie jest niczym ogrodzone. Znajduje się w odległości ok. 75 km od Oslo, w miejscowości Horten. Dostać się do niego można tylko promem obsługiwany przez samych więźniów. Jak na warunki norweskie jest to dość duży zakład, w którym mieszka na stałe ok. 100-150 więźniów. Część z nich przebywa w osobnych domach, natomiast nowo przybyli w wieloosobowych salach, w budynku przy placu głównym. Oczywiście, złudzeniem wydaje się mówienie o otwartym więzieniu położonym na wyspie, gdy położenie geograficzne w sposób naturalny ogranicza możliwość wydostania się na zewnątrz. Jednak możliwość taka istnieje, zależy ona od samych skazanych i ich opiekunów, a wszelkie zasady funkcjonowania tej społeczności spełniają warunki zakładu typu otwartego.

Zakład karny w Bastoy to instytucja penitencjarna dla osób kończących karę pozbawienia wolności. Kierowani są tam zwykle skazani po odbyciu połowy, lub dwóch trzecich kary i oczywiście, po pozytywnym zweryfikowaniu, jako niestwarzający większego zagrożenia społecznego (tj. nie wymagają zastosowania procedury większego bezpieczeństwa). Pozytywna weryfikacja zależy jednak nie tyle od kwalifikacji czynu, za który osoba odsiaduje wyrok, a głównie od zachowania skazanego i jego postępów w resocjalizacji. Mogą w nim zatem przebywać również osoby po długoletnich wyrokach za poważne przestępstwa, np. morderstwo, rozbój, handel narkotykami.

Architektonicznie więzienie składa się z wielu budynków rozsianych po wyspie, są to budynki administracyjne, użytkowe, gospodarskie i drewniane domki dla więźniów. Przy placu głównym znajdują się koszary – dwukondygnacyjny budynek, w którym strażnicy spędzają większość czasu, pomieszczenia administracyjne, zaopatrzenie i magazyny, więzienne, dalej duża kaplica zbudowana w stylu *fin de siècle*, biały budynek szkoły, niska czerwona stajnia dla koni, zabudowania gospodarskie, gdzie hoduje się zwierzęta (głównie drób) na potrzeby zakładu, stolarnia, warsztat rowerowy (jedno ze źródeł dochodu zakładu), kino i biblioteka. Wzrok przyciągają zadbane trawniki, zagospodarowane ścieżki, miejsca treningowe, ścianka wspinaczkowa, siłownia, bieżnie, korty tenisowe.

Większość prac związanych z utrzymaniem wyspy wykonują sami więźniowie pod nadzorem funkcjonariuszy<sup>6</sup>.



Okolo połowa osób przebywających w więzieniu mieszka w jednym z dwóch budynków z cegły, podczas gdy druga połowa, już bardziej sprawdzonych i dłużej przebywających na wyspie, w małych drewnianych domkach po 4-6 osób. W osobnych domkach mieszkają skazani niewymagający zwiększonego nadzoru. Przydział do osobnego domu zależy od stopnia bezpieczeństwa, jaki został przydzielony więźniowi. Więźniowie mieszkający w domkach właściwie są pozostawieni sami sobie, choć obowiązuje ich przestrzeganie regulaminu. Jednym z takich regulaminowych obowiązków jest stawienie się przed domkiem w godzinie kontroli służb nadzoru, która jest czymś w rodzaju apelu. Większość cel jest otwarta na stałe i więźniowie mogą się swobodnie przemieszczać.

Zasady współżycia i funkcjonowania na wyspie są jednak ściśle określone regulaminem i od ich przestrzegania zależy to, czy więzień utrzyma swój otwarty status. Utrata tego przywileju (za poważne naruszenie regulaminu) pozbawia więźnia drugiej szansy uczestniczenia w otwartym programie. Ponadto, jeżeli choć raz został z niego usunięty, już nigdy nie zostanie przydzielony do tego typu zakładu. Istota otwartego więzienia

<sup>6</sup> Ibidem.



opiera się na budowaniu zaufania do więźnia, co jest mu uświadamiane systematycznie w trakcie pobytu. Jeżeli da powód utraty tego zaufania, to uznaje się, że dokonał takiego wyboru.

Do najważniejszych obowiązków więźnia należy podjęcie pracy lub nauki, zakaz stosowania jakiegokolwiek przemocy, używania narkotyków, picia alkoholu i palenia papierosów, czy tym bardziej środków odurzających. Przestrzeganie tych ostatnich zasad sprawdza się losowo poprzez obowiązek dostarczenia przez więźnia próbki moczu na żądanie. W pokojach zamontowane są detektory dymu. (Oczywiście więźniowie mają swoje sposoby, aby omijać regulamin, jednak przewinienia, na jakie sobie pozwalają, są stosunkowo błahe ze względu na duże ryzyko usunięcia z wyspy). Trzy razy dziennie, skazani mają obowiązek ustawić się do apelu na zewnątrz baraków, chyba że przebywają poza wyspą. Odnotowanie ich nieobecności przez strażnika może się zakończyć przeniesieniem do bloku o podwyższonym poziomie bezpieczeństwa. Po godz. 23.00 obowiązuje godzina policyjna, co oznacza zakaz przebywania skazanych poza budynkiem. Większość cel oraz domki nie są jednak zamykane na noc. W nocy na całą wyspę przebywa zaledwie pięciu funkcjonariuszy.

Codziennie zajęcia zajmują więźniom zwykle 7-8 godzin i są możliwe również poza wyspą. Zwykle wracają do swoich domów po 17-tej. Niektóre kwalifikacje, jak również kursy językowe, zdobywają bezpośrednio na wyspie. Mają też stały dostęp do biblioteki, Internetu i innych mediów.

Jeżeli osoba odbywająca karę na wyspie potrzebuje dentysty, pomocy specjalistycznej lub kontaktu z innym specjalistą, pragnie zrobić zakupy czy załatwić sprawę urzędową, to za pozwoleniem służby nadzoru może opuścić wyspę. Więźniowie posiadający rodziny mają prawo do 30 dni urlopu w roku, do wykorzystania którego są szczególnie zachęceni na ostatnim etapie odbywania kary. Więźniom wypłacany jest także stały zasiłek wynoszący równowartość 350 złotych (w roku 2015)<sup>7</sup>, zwykle zdeponowany na osobistym koncie. Jednak w razie potrzeby mogą nim dysponować.

Na początku pobytu na wyspie kontrola więźniów przez służby nadzoru jest ścisła. Jednak zasadą funkcjonowania więzienia jest, aby sukcesywnie kontrolę tę rozluźniać i wyrabiać nawyk samokontroli w skazanych. Chodzi nie tylko o dowód zaufania, lecz także kształtowanie umiejętności zarządzania własnym życiem i ponoszenie zań odpowiedzialności. Temu też

---

<sup>7</sup> Stoltz A.Ch., *Norway Unveils. First ecological prison* (dostęp: 2014.01.11).



służy zacieśnianie kontaktów więźniów ze środowiskiem zewnętrznym. Im bliżej końca kary, tym więcej podejmuje się inicjatyw mających na celu ponowne zakorzenienie więźnia w środowisku otwartym, m.in. dostaje pozwolenia na pracę poza więzieniem, spotkanie z rodziną lub z rówieśnikami, może pójść do kina, na spotkanie z partnerem, na zewnątrz może podjąć niektóre kursy, poszukać pracy, mieszkania, odnowić kontakty z rodziną.

Pomimo że cała wyspa jest zakładem penitencjarnym, to jednak przebywa na niej bardzo wiele osób z zewnątrz, m.in. pracownicy socjalni, terapeuci, dziennikarze fachowcy zatrudniani do bardziej specjalistycznych prac, odwiedzający itp. Ogólnie, jak podaje Victor Shamman<sup>8</sup>, profesor uniwersytetu w Oslo, który spędził na wyspie kilka miesięcy, przechadzając się po wyspie trudno uwierzyć, że jest to więzienie. Wydaje się być normalną osadą, jak każda inna, tyle że na wyspie. Na zewnątrz budynków, w otwartej przestrzeni, ciągle kręci się wielu ludzi, więźniowie przechadzali się, ćwiczyli, biegali nad brzegiem morza, czytali – jednym słowem – wykonywali te wszystkie zajęcia, które można zaobserwować w każdym przeciętnym osiedlu. Obsługa, goście, specjaliści także przemieszczali się bez większej trudności.

## Pragnienie bycia poprawnym

Największym atutem tego typu więzienia jest w założeniu wytworzenie w osobie odbywającej karę w tym systemie potrzeby bycia poprawnym. Człowiek, który nic nie ma do stracenia, nie potrzebuje się starać, człowiek, który ma świadomość, co ma do zyskania i co może stracić, jest bardziej skłonny do refleksji nad własną przyszłością. Właśnie na taką refleksję liczą administratorzy tego typu jednostki. I najwyraźniej słusznie, bo – jak podają statystyki – powrotność do przestępstwa skazanych kończących karę w Bastoy wynosi średnio 17%<sup>9</sup>. Skazani mieszkają pod nadzorem, ale nieustannie konfrontowani są z życiem poza murami. Żyją w większym komforcie, niż w czasie kiedy zaczęli odsiadywać karę, ale w każdej chwili mogą tam wrócić. Mają szansę uczyć się zdobywać

---

<sup>8</sup> Ibidem.

<sup>9</sup> Potter Ch., *Open Prisons: A Policy-maker's Perspective*. "Prison Service Journal" 2015, vol. 217, s. 10-12.

kwalifikacje, zacieśnić więzi z rodziną, ale to od nich zależy, czy wykorzystają szansę.

To zakorzenianie w środowisku otwartym ma też inne nie mniej istotne znaczenie, ponieważ służy pozbywaniu się nawyków typowo więziennych, jednak dość istotnie stygmatyzujących więźnia, np. głośnej mowy, używania slangu, specyficznych gestów, sposobu poruszania się, lub zwyczajnie pomaga nauczyć się żyć w codziennej rutynie. Mają też warunki i gotowość pomocy personelu w polepszeniu jakości swojego życia. Mogą podjąć terapię, uzyskać pomoc w znalezieniu pracy lub załatwianiu spraw urzędowych. Jest to niezwykle ważny problem, z którego zdają sobie doskonale sprawę specjaliści. Chris Gundersen, Szef Spraw i Wsparcia Operacyjnego Więzień Sektora Publicznego, udzielając wywiadu Chrisowi Potterowi, stwierdził wręcz, że ... „Gdy ktoś jest w Pentonville (więzienie typu zamkniętego – przyp. I.P.) pięć lat, a potem wychodzi od razu i żyje z powrotem z partnerem i dziećmi, to jest moim zdaniem przepis na katastrofę. Potrzebujesz tego czasu, aby przywrócić więzi, ale także po prostu przyzwyczać się do bycia z ludźmi, takimi jak twój partner, do tej intymności której nie miałeś”<sup>10</sup>.

## Wnioski

Pomimo znakomitej świadomości niskiej skuteczności resocjalizacyjnej zakładów typu zamkniętego idea więzień otwartych ciągle wydaje się mało popularna. A to właśnie one wydają się być najprostszą metodą usprawnienia systemu więziennego. Stanowią one trampolinę do względnie spokojnego rozpoczęcia życia poza zakładem karnym, nauczania się na nowo życia na wolności. Zakład karny typu otwartego powinien być stałym elementem procedury postępowania ze skazanymi na ostatnim etapie odbywania kary (oczywiście jeżeli ocena ryzyka zachowania więźnia nie uzasadnia pozostawienia go w zakładzie typu zamkniętego). Nierzadko zresztą w praktyce stosuje się tę zasadę, jednak zależy ona od decyzji, a nierzadko dobrej woli dyrektora zakładu, nie zaś jako stały element procesu wykonywania kary.

W zakładach typu otwartego średnia powrotność do przestępstwa w ciągu pięciu lat od momentu opuszczenia zakładu karnego wynosi

---

<sup>10</sup> Potter Ch., *Open Prisons: A Policy-maker's Perspective*. "Prison Service Journal" January, 2015, vol. 217, s. 11.

ok. 20%. (Oczywiście wiele zależy także od procesu selekcji więźniów do tego typu zakładów, jednak badania światowe ujawniają niższy wskaźnik powrotności do przestępstwa w zakładach typu otwartego, we wszystkich badanych krajach, niezależnie od stosowanych kryteriów selekcji)<sup>11</sup>.

---

<sup>11</sup> Shammass V.L., *A prison without walls: Alternative incarceration in the late age of social democracy* “Prison Service Journal” (2015) –January, v. 217 s. 3-10; Klingele C. (2016) *The Promises and Perils of Evidence-Based Corrections*. Notre Dame L. (vol. 91/2), Dostęp: <http://scholarship.law.nd.edu/ndlr/vol91/iss2/2>; Scott D (2013) *Unequalled in pain*. W: Scott D (red.) *Why Prison?* Cambridge: Cambridge University Press, 301-324; Pospiszyl I., *Neopenologia – spór o sens istnienia resocjalizacji penitencjarnej*. *Neopenologia – spór o sens istnienia resocjalizacji penitencjarnej*. „Resocjalizacja Polska, Polish Journal of Social Rehabilitation”, nr 22/ 2021, dostęp: <https://doi.org/10.22432/rp.396>, <http://resocjalizacjapolska.pl/index.php/rp/issue/view/17>,

## Bibliografia

- Klinge C., *The Promises and Perils of Evidence-Based Corrections*. Notre Dame L. 2016, (vol. 91/2) □ Dostęp: <http://scholarship.law.nd.edu/ndlr/vol91/iss2/2>
- NIK, *Pomoc społeczna świadczona osobom opuszczającym zakłady karne*. Wrzesień, Departament Spraw Społecznych i Rodziny, Warszawa 2019.
- Pospiszyl I., *Neopenologia – spór o sens istnienia resocjalizacji penitencjarnej. Neopenologia □ spór o sens istnienia resocjalizacji penitencjarnej*. „Resocjalizacja Polska, Polish Journal of Social Rehabilitation” nr 22/ 2021; dostęp; <https://doi.org/10.22432/rp.396>, <http://resocjalizacjapolska.pl/index.php/rp/issue/view/17>
- Potter Ch., *Open Prisons: A Policy-maker’s Perspective*. “Prison Service Journal” January, 2015, v. 217, s. 10-12.
- Scott D., *Unequalled in pain*. [w:] Scott D (red.) *Why Prison?*, Cambridge University Press, Cambridge: 2016, 301-324.
- Shammas V.L., *A prison without walls: Alternative incarceration in the late age of social democracy* “Prison Service Journal” (2015) – January, vol. 217, s. 3-10.
- Stoltz A.Ch., *Norway Unveils. First ecological prison* (dostęp: 2014.01.11).